

# Jubileuszowe remanenty, reminiscencje, podziękowania

„Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy” – napisała w jednym ze swoich wspaniałych wierszy Wisława Szymborska. I choć wiersz ten opowiada w sposób niezwykle prosty o wszystkim co dzieje się w ludzkim życiu i jego wyjątkowości to myślę, że ten cytat znakomicie też mówi o niepowtarzalności wszelkich jubileuszy. Wszyscy bardzo chcieliśmy, aby to był jubileusz niezwykły, będący promocją uczelni, ale też świętem licznego grona jej wychowanków. Czy tak się stało? Nie mnie oceniać, ale przeżyjmy to jeszcze raz w telegraficznym skrócie, a może lepiej napisać elektronicznym skrócie, bo dzisiaj telegram możemy wspominać, a młodsze pokolenie nie wie o czym mówimy. W tych krótkich remanentach i reminiscencjach zwrócę uwagę przede wszystkim na najważniejsze zrealizowane zamierzenia organizatorów związane z promocją uczelni, ale też dorobek Jubileuszu zgodnie ze starym żydowskim powiedzeniem „pochwalić się nie wypada, ale nie zaszkodzi”.

## Konferencje, sympozja, seminaria

Jubileusz 90-lecia stał się znakomitą okazją do organizacji licznych konferencji,

sympozjów i seminariów. Łącznie zorganizowano ponad 30 imprez będących prezentacją naukowego dorobku i działalności poszczególnych jednostek organizacyjnych uczelni. Wzięło w nich udział ponad 2100 osób.

## Promocja uczelni

Wierzę, że promocja uczelni nam się udała o czym mogła świadczyć wysoka frekwencja na dwóch konferencjach prasowych i liczne patronaty medialne, ale też ciekawie redagowane przez byłego Redaktora Naczelnego Dziennika Polskiego, absolwenta naszej uczelni, Adama Rymonta, biuletyny informacyjne Komitetu Organizacyjnego 90-lecia, które docierały do wielu przedsiębiorstw dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Wychowanków AGH. Niewątpliwie pomogła nam też seria audycji telewizyjnych, o których jeszcze wspomnę. W okresie miesiąca maja byliśmy obecni w wielu mediach za przyczyną różnych działań i sukcesów uczelni. Do sukcesu promocji również waleń przyczyniła się bardzo medialna inicjatywa studentów z Koła Naukowego Firma realizowana pod

hasłem „AGH lokomotywą postępu”. W wyniku tych działań staliśmy się posiadaczami pięknej, odrestaurowanej sześćdziesięcioletniej lokomotywy.

Z okazji 90-lecia uczelni został wyemitowany przez Fundację dla Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica dukat o nominale 4 staszice. Kierując się chęcią jak najgodniejszego uczczenia tej ważnej rocznicy, podjęliśmy inicjatywę realizacji tej pamiątkowej monety, nawiązując do wskrzeszonej przez Mennicę Polską (była ona realizatorem naszego pomysłu) idei bicia dukatów lokalnych, które nawiązują do historycznych tradycji bicia monet przez władców regionalnych. Obecnie monety te to przede wszystkim atrakcyjne narzędzie promocyjne, które gwarantuje osiągnięcie zamierzonych celów informacyjnych i promocyjnych w mediach i wśród społeczności lokalnych. Sądzimy, że taką rolę spełniły 4 staszice i kolejny dukat o nominale 7 stasziców, który ukazał się w czerwcu. Jesteśmy pierwszą uczelnią w Polsce, która wyemitowała własne monety – dukaty. Tradycyjnie też przez mennicę wybite zostały oryginalne medale zaprojektowane przez znaną projektantkę medali profesor Hannę Jelonek, dla której stały się one wielce inspirującym środkiem wypowiedzi artystycznej.

Niewątpliwie działaniem promującym uczelnię były programy telewizyjne. We współpracy z Telewizją Kraków zostało



foto. ZS

Uroczysty przemarsz Społeczności AGH - 29 maja 2009



foto: ZS

Uroczyste posiedzenie Senatu AGH z okazji 90 rocznicy powstania uczelni – 29 maja 2009

wyprodukowanych sześć filmów o naszej Alma Mater, które są do obejrzenia na stronie [www.90lat.agh.edu.pl](http://www.90lat.agh.edu.pl):

- odcinek pierwszy – „Na drodze do przyszłości”,
- odcinek drugi – „Stacja AGH Kraków”,
- odcinek trzeci – „Wydział Humanistyczny”,
- odcinek czwarty – „Na najwyższym poziomie”,
- odcinek piąty – „Vivat Academia!”,
- odcinek szósty – „Wspólna historia”.

W zamierzeniu organizatorów wielkim świętem pracowników i studentów oraz działaniem promującym uczelnię, szczególnie wśród mieszkańców Krakowa, miał być koncert na placu Wolnica zatytułowany „Piękny Kraków – piękny Kazimierz” z udziałem krakowskich artystów Grzegorza Turnaua, Max Klezmer Band oraz Zespołu Pieśni i Tańca Krakus. Tak się jednak nie stało... , bo jak w jednej z piosenek, które śpiewał Grzegorz Turnau „Na Brackiej pada deszcz, pada deszcz, pada deszcz” – deszcz padał również

w nadmiernych ilościach w trakcie koncertu, którego mimo skrajnych warunków pogodowych wysłuchało kilkaset osób.

#### Wydawnictwa

Z okazji 90-lecia ukazały się liczne wydawnictwa wśród, których należy wymienić:

- album *Dziewięć dekad Akademii Górniczo-Hutniczej*,
- *Skarby Akademii Górniczo-Hutniczej. Minerale, skały, skamieniałości*,
- *Skarby Akademii Górniczo-Hutniczej. Zbiory Biblioteki Głównej AGH*,

oraz duża ilość atrakcyjnych wydawnictw Wydziałowych.

Z okazji 90-lecia ukazała się też skromna książeczka *Opowieści i anegdoty z życia AGH*, prawdziwy bestseller, który spotkał się z niezwykle dużym zainteresowaniem uczestników jubileuszu i pracowników uczelni. Jak napisałem we wstępie do niej i jak stwierdził jeden z wspaniałych autorów tej publikacji

profesor Jerzy Sendzimir – o jej wydanie apelował przed laty profesor Antoni Kleczkowski, Rektor AGH w latach 1980–1988, będąc przez całe życie zaangażowany w jej wczoraj, dziś i jutro. Ta skromna książeczka to sugestywny obraz czasów, tradycji oraz zwyczajów, którymi żyła uczelnia w przeszłości. Jak napisałem we wstępie „Bez tej przeszłości nie ma mowy o budowaniu teraźniejszości, a tym bardziej przyszłości. A przeszłość AGH, podobnie jak dzisiaj, to przede wszystkim ludzie – studenci, bez których wręcz trudno sobie wyobrazić zaistnienie znacznej liczby anegdot i opowieści oraz pracownicy uczelni – profesorowie, wykładowcy, adiunkci, asystenci – wspaniali twórcy kształtujący jej codzienne, barwne życie. Z upływem czasu pamięć blednie, ich osiągnięcia i działania często ulegają zapomnieniu, a dzięki opowieściom, anegdotom i żartom opowiadanym przez ich uczniów i przyjaciół są obecni w dalszym ciągu wśród kolejnych pokoleń wychowanków.” Wierzę, że liczne grono autorów anegdot

będzie stale powiększać się, a będą one żyć „szybciej dzięki portalowi społecznościowemu „mojeagh”, który będzie trwałym dorobkiem 90-lecia. Wystartuje on w końcówce roku jubileuszowego. Interaktywność, także poczucie wspólnoty, to zalety przysparzające portalom społecznościowym coraz więcej zwolenników. Furorę robią też serwisy społecznościowe (GoldenLine, LinkedIn, Profeo) przeznaczone dla biznesmenów i profesjonalistów zwane też skrótowo serwisami kariery. Spełniają one trzy główne cele: ułatwiają znalezienie atrakcyjnej pracy, umożliwiają nawiązanie nowych kontaktów z ludźmi z danej branży oraz pomagają pozyskiwać nowych klientów i wykonawców. Zamierzeniem organizatorów portalu – Fundacji dla AGH i Centrum E-learningu jest połączenie funkcji portalu i serwisu społecznościowego. Należy wierzyć, że entuzjazm bezpośrednich realizatorów znajdzie swoje odzwierciedlenie w jego społecznym odbiorze.

Ciekawym wydarzeniem 90-lecia był wykład „Budowa i dynamika wnętrza Ziemi w świetle najnowszych badań” profesora Uniwersytetu Harvarda w Cambridge –

Adama M. Dziewońskiego – doctora honoris causa AGH, wygłoszony w trakcie uroczystego posiedzenia Senatu (prezentacja dostępna na stronie internetowej 90-lecia). W 1998 roku otrzymał on Nagrodę Crafoorda, przyznaną przez Królewską Szwedzką Akademię Nauk, za fundamentalny wkład w wiedzę o strukturze i procesach zachodzących we wnętrzu Ziemi.

Inną ciekawą inicjatywą przedstawioną w trakcie posiedzenia Senatu był raport Grupy 2020, którą stworzyli prof. Ryszard Tadeusiewicz, prof. Andrzej Golaś, prof. Jerzy Niewodniczański, prof. Andrzej Jajszczyk, dr hab. inż. prof. AGH Ryszard Hejmanowski, dr inż. Krzysztof Kwaśniewski oraz niżej podpisany. Raport „Wizja AGH w drugim stuleciu działalności” prezentuje szereg wyzwań przed jakimi staje i będzie stawać uczelnia na progu kolejnego stulecia. Warto przytoczyć słowa podsumowania raportu „W dniu jubileuszu akademii dużo mówimy o tradycji, która jest naszą siłą. To naturalne, bowiem jubileusz jest po to, żeby sięgać do chlubnej przeszłości i szczerzyć się nią. Jednak uroczystości miną, a życie będzie biegło dalej tworząc

nowe wyzwania. Myśląc o przyszłości Alma Mater wyzwaniom tym sprostamy wierząc, że dzisiejsza siła stanie się tradycyjnym i trwałym naszym atrybutem. Aby ten cel osiągnąć, stworzyliśmy opracowanie, z którego wyłania się obraz Akademii i jej działalności w następnym stuleciu, który można nazwać strategią 4T – tradycje, talenty, technologie i troska o dobro wspólne”.

„Pamiętajcie o ogrodach  
Przecież stamtąd przyszliście  
W żar epoki użyć wam chłodu  
Tylko drzewa, tylko liście...”

Tak śpiewał wspaniały bard lat siedemdziesiątych Jonasz Kofta. Nasze pięćdziesięciolecie stało się znakomitą okazją do zainspirowania niezwyklego projektu przez Fundację dla AGH – projektu ogrodów na bazie zielonych skwerów na terenie uczelni. Wiersz Jonasza Kofty – hymn Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, będący w istocie wierszem tęsknoty za spokojem, ciszą jaką niesie za sobą kontakt z przyrodą, zachęca nas do szukania szczęścia w kontakcie z nią. Myślę, że takiej chwili spokoju wszyscy często potrzebujemy



Zakończenie pleneru rzeźbiarskiego – 30 maja 2009

for. ZS



„Wiesław Ochman i jego goście” – koncert w Teatrze im. J. Słowackiego – 30 maja 2009

for.25

w ciągu dnia, a będziemy ją mogli znaleźć wychodząc już wkrótce na mały spacer pomiędzy budynkami uczelni. Japończycy nie mają w tym względzie żadnych wątpliwości: „jeżeli chcesz być szczęśliwy przez jeden wieczór – upij się, jeżeli chcesz być szczęśliwy przez rok – ożeń się, jeżeli chcesz być szczęśliwy przez całe życie – załóż swój ogród”- mówi stare japońskie przysłowie. Po raz pierwszy prezentujemy fragment projektowanego ogrodu na fragmencie skweru przed pawilonem C-4 od strony Biblioteki Głównej.

### Wielka atrakcja

Ważnym wydarzeniem kończącym majowe obchody 90-lecia był koncert w Teatrze im. Juliusza Słowackiego zatytułowany „Wiesław Ochman i jego goście”. W roli zaproszonych gości wystąpili: Zabrzeńska Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją Sławomira Chrzanowskiego, Renata Dobosz – mezzosopran, Aleksandra Stokłosa – sopran, Włodzimierz Skalski (absolwent AGH). Gwiazdą wieczoru był chyba jedyny w historii nauki, artysta z tytułem doktora honoris causa uczelni technicznej – **Wiesław Ochman**, który wcielił się w rolę reżysera, śpiewaka i konferansjera, ale też... malarza, prezentując swoje prace na niewielkiej wystawie w foye teatru. Warto przypomnieć jego piękne zakończenie wystąpienia w trakcie uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa

AGH, kiedy to mówiąc o humanizmie inżyniera i artysty zacytował Alberta Einsteina „Nic naprawdę cennego nie bierze się z ambicji, czy też samego poczucia obowiązku; to co cenne rodzi się z miłości i poświęcenia dla innych ludzi i dla sfery ducha obiektywnego”. Jego konferansjerka była majstersztykiem połączenia dobrego gustu i profesjonalizmu, co pozwoliło nawiązać wspólny kontakt z publicznością. Emanując optymizmem artysta opowiadał o swoim barwnym życiu scenicznym sypiąc licznymi anegdotami, a oto jedna z nich „Jestem kiedyś w Genui i widzę afisze zapowiadające, że odbędzie się przedstawienie pod otwartym niebem, na którym wystawiona zostanie opera Rossiniego *Cyrulik Sewilski* w wykonaniu zespołu Związku Zawodowego Fryzjerów i Manikiurzystek. Orkiestra jest zawodowa, zaś wykonawcy to amatorzy. Idę więc z kilkoma przyjaciółmi na ten koncert. Ogromny plac, scena, orkiestra i ze cztery albo pięć tysięcy ludzi. Główną rolę gra manikiurzystka, która śpiewa swą arię i... strasznie fałszuje, ale po zakończeniu arii, zamiast gwizdów wybuchają frenetyczne brawa i okrzyki «bis, bis». Manikiurzystka bisuje, znowu fałszuje, i znowu zostaje nagrodzona owacją i okrzykami «bis, bis». Powtarza arię po raz drugi, a więc śpiewa ją po raz trzeci, z takim samym rezultatem – znowu huczne oklaski i okrzyki «bis, bis». Zachęcona tym i szczęśliwa, wykonuje arię po raz czwarty, a tu owacja taka sama

i takie same okrzyki. Ale tym razem dyrygent się wścieka, odwraca się do publiczności i krzyczy: «basta, basta!» (dosyć, dosyć!). Na to tłum jak jeden mąż: «Nie, nie basta, niech śpiewa – aż się nauczy!»”.

### Podziękowania

Obchody 90-lecia Uczelni zmobilizowały wielu do aktywnego działania. Mimo nie najlepszej kondycji polskiej gospodarki pomagało nam wielu w imię wierności barwom i tradycjom uczelni, a także dbałości o dobre imię miejsca pracy i studiowania. Trudne czasy, z jakimi przyszło nam się zmagać spowodowały, iż różnie wyglądała frekwencja na poszczególnych wydziałach, ale należy przyznać, iż obserwowaliśmy szczególne zaangażowanie osób, które często od wielu lat są organizatorami wielu ważnych wydarzeń w życiu uczelni. Udało im się zgromadzić na uroczystościach wydziałowych całkiem liczne grono absolwentów i wychowanków. Wszystkim należą się serdeczne słowa podziękowania za skuteczność i wkład pracy w realizację podejmowanych działań.

A przed nami Jubileusz 100-lecia uczelni. To już za niecałe dziesięć lat.

### ✉ Jerzy Kicki

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Jubileuszu 90-lecia AGH